

W KREĞU BRAMY CZ. I

Joanna Zętar

„Brama Grodzka – Teatr NN” w dniach 17-23/24 czerwca były wydarzeniami niezwykłymi. Idea Festiwalu była związana ściśle z działalnością Ośrodka – miejsca spotkań oraz działań artystycznych i kulturalnych, których punktem centralnym jest Brama Grodzka.

Jej położenie i rola w historii miasta nawiązują do położenia Lublina, miasta o wielokulturowych tradycjach leżącym na pograniczu Wschodu i Zachodu. Wyjątkowy charakter czerwcowym spotkaniom nadali patroni Festiwalu: Józef Czechowicz i Sztukmistrz z Lublina. Wydarzenia koncentrowały się wokół trzech środków artystycznego wyrazu: poezji, muzyki i słowa. Poezja to spotkania z poetami, muzyka – wydarzenia Nocy Świętojańskiej, słowo – Misterium Druku i Papieru oraz spotkania w szkołach z cyklu: „Moja najważniejsza książka”. Wszystkie elementy tematyczne łączyła prezentacja dzieł Eugeniusza Rudnika.

Festiwal otworzyło Misterium Druku i Papieru. Całodzienna prezentacja ukazująca tradycyjne sposoby utrwalania słowa na papierze odbywała się w przejeździe Bramy Grodzkiej. Działania przybliżające metody stosowane w drukarstwie i typografii nawiązywały do wielowiekowych tradycji miasta Lublina, zwanego „miastem księgi”, ośrodka koncentrującego drukarnie i księgarnie żydowskie. Na oczach publiczności na maszynie drukarskiej z początku wieku drukowano „Poemat o mieście Lublinie” Józefa Czechowicza. Ponadto prezentowano technologię produkcji

papieru czerpalnego, sposoby ozdabiania za pomocą marmoryzacji, barwienie oraz ręczne zszywanie książek na krośnie dawnymi metodami introligatorskimi. Na koniec warsztaty kaligrafii i pisania gęsim piórem.

Spotkania z poezją odbywające się w kościele pod wezwaniem Św. Ducha rozpoczęła msza święta odprawiona przez arcybiskupa Józefa Życińskiego



Fot. M. Kubiszyn

w intencji zmarłych poetów. W homilii metropolita lubelski apelował o dostrzeżenie poetyckiego wymiaru codziennych zdarzeń dziękując jednocześnie organizatorom za wniesienie odrobiny poezji w pejzaż miasta Lublina.

Ballada dźwiękowa „Głosy poetów” wskrzesiła nieżyjących poetów współczesnych, którzy przeczytali swoje utwory pieczołowicie przechowywane w archiwum Polskiego Radia.

Gospodarzami spotkania byli Iwona Smolka i Wacław Tkaczuk. Głos poety to fizyczność poezji, dzięki któremu ożywa wiersz. Wybór utworów nie był podyktowany linearnością czy chronologią, liczne braki w archiwum spowodowały wręcz przypadkowość. Stąd zaprezentowane wiersze, między innymi Adama Ważyka, Leopolda Staffa, Jarosława Iwaszkiewicza, Konstantego

Ildefonsa Gałczyńskiego, Juliana Przybosa, Stanisława Grochowiaka, Andrzeja Bursy, Zbigniewa Herberta czy Edwarda Stachury nie zawsze zaliczne są do najbardziej reprezentacyjnych dla danego twórcy.

Kolejne wieczory były możliwością bezpośrednich spotkań z poetami: księdzem Janem Twardowskim, Julią Hartwig i Ludmiłą Marjańską. Puliczność mogła nie tylko wysłuchać utworów ale zapoznać się z refleksją gości na temat poezji, życia, miłości, przemijania i nadziei. Zaproszeni do udziału w Festiwalu twórcy reprezentują starszą generację ludzi urodzonych przed wojną, których ostatnie dokonania charakteryzują się wyjątkową dojrzałością. Ponadto dwoje z nich ma w biografii wątki lubelskie i związki z Józefem Czechowiczem; Julia Hartwig urodzona w Lublinie wspominała niezwykłą osobowość poety, a ksiądz Jan Twardowski należał do kręgu poetyckiego Czechowicza. cdn.

Wszystkich zaciekawionych bliższym spotkaniem z poetami oraz uroczystościami Nocy Świętojańskiej odsyłamy do kolejnego Magazynu już w wakacyjnym LOS-ie.

Autorka tekstu jest studentką dziennikarstwa obecnie praktykującą w Ośrodku brama Grodzka Teatr NN